

Wpływ filozofii na literaturę. Omów zjawisko, odwołując się do wybranych utworów

Filozofia i literatura od wieków pozostają ze sobą w bliskim związku, ponieważ obie próbują odpowiedzieć na najważniejsze pytania dotyczące człowieka. Interesują je sens istnienia, natura dobra i zła, granice ludzkiej wolności, możliwość poznania prawdy, stosunek jednostki do społeczeństwa oraz problem cierpienia i śmierci. Posługują się jednak odmiennymi środkami. Filozofia dąży zazwyczaj do tworzenia pojęć, argumentów i uporządkowanych systemów. Literatura przedstawia podobne problemy poprzez losy konkretnych bohaterów, fabułę, obrazowanie, symbole i język.

Pisarz nie musi bezpośrednio wyklądać poglądów danego filozofa. Może przekształcić abstrakcyjną ideę w sytuację życiową i sprawdzić, jakie konsekwencje przyniesie ona człowiekowi. Bohater staje się wówczas kimś więcej niż ilustracją teorii. Podejmuje decyzje, cierpi, popełnia błędy i doświadcza skutków przyjętego światopoglądu. Literatura może więc popularyzować określone koncepcje filozoficzne, ale potrafi również z nimi polemizować, ujawniać ich ograniczenia albo zestawiać sprzeczne stanowiska bez wskazywania prostego rozwiązania.

Wpływ filozofii na literaturę przejawia się na kilku poziomach. Może decydować o tematyce dzieła, konstrukcji bohatera i rodzaju konfliktu. Może również oddziaływać na formę utworu – wybór narratora, sposób przedstawiania czasu, kompozycję, język czy zastosowanie monologu wewnętrznego. Należy jednak zachować ostrożność podczas rozpoznawania takich zależności. Podobieństwo między dziełem literackim a

późniejszym systemem filozoficznym nie zawsze oznacza bezpośredni wpływ. Niekiedy pisarz wcześniej formułuje problemy, które filozofowie dopiero później opisują za pomocą pojęć.

Jednym z najważniejszych przykładów oddziaływania filozofii na literaturę polską jest twórczość Jana Kochanowskiego. Poeta czerpał z myśli starożytnej, przede wszystkim stoicyzmu i epikureizmu, a zarazem łączył je z chrześcijańskim obrazem świata. W jego „Pieśniach” człowiek powinien zachowywać umiar, korzystać z doczesnych przyjemności, doceniać przyjaźń i piękno natury, ale nie uzależniać szczęścia od majątku czy zmiennych wyroków losu.

Stoicyzm uczył, że człowiek nie ma pełnej władzy nad wydarzeniami zewnętrznymi, może jednak panować nad własnymi reakcjami. Powinien zachować równowagę zarówno w powodzeniu, jak i w nieszczęściu. Epikureizm zachęcał natomiast do osiągania rozumnej przyjemności, rozumianej nie jako nieograniczone używanie życia, lecz jako brak cierpienia, spokój ducha, przyjaźń i umiarkowanie. Kochanowski przekształcił te idee w program godnego, harmonijnego życia.

„Pieśni” nie są jednak prostym powtórzeniem poglądów antycznych filozofów. Poeta wpisuje je w chrześcijańską wizję świata, w której nad zmiennością ludzkiego losu czuwa Opatrzność. Czyste sumienie staje się ważniejsze niż zewnętrzne bogactwo, a człowiek powinien wypełniać obowiązki wobec wspólnoty. Filozofia wpływa więc zarówno na sposób rozumienia szczęścia, jak i na model odpowiedzialnego obywatela.

Jeszcze wyraźniej znaczenie filozofii ujawnia się w „Trenach”. Po śmierci Urszulki dotychczasowy światopogląd poety zostaje poddany dramatycznej próbie. Kochanowski przekonywał wcześniej, że mądrość i cnota pozwalają człowiekowi zachować spokój niezależnie od okoliczności. Osobiste cierpienie okazuje się jednak silniejsze od wyznawanych zasad. W

kolejnych trenach załamują się wiara w stoicką równowagę, przekonanie o wartości rozumu, a nawet pewność dotycząca życia po śmierci.

W „Trenie IX” poeta gorzko ocenia mądrość, która miała chronić człowieka przed cierpieniem, lecz nie spełniła tej obietnicy. W „Trenie X” pyta, gdzie znajduje się zmarła córka, przywołując różne religijne i filozoficzne wyobrażenia życia pozagrobowego. Nie uzyskuje jednak pewnej odpowiedzi. W „Trenie XI” podaje w wątpliwość nawet wartość cnoty. Kryzys ma zatem charakter nie tylko emocjonalny, lecz również filozoficzny.

Ostateczne uspokojenie przynosi „Tren XIX”, w którym matka poety pojawia się we śnie z Urszulką na rękach. Nie przywraca ona dawnego, niewzruszonego systemu. Uczy raczej pokory wobec cierpienia oraz zaakceptowania ludzkiej niedoskonałości. Kochanowski odkrywa, że człowiek nie jest istotą całkowicie rozumną i odporną na ból. „Treny” pokazują więc, że literatura potrafi nie tylko wyrażać filozofię, ale również sprawdzać jej prawdziwość w sytuacji granicznej. Abstrakcyjna zasada zostaje skonfrontowana z doświadczeniem ojca tracącego dziecko.

Szczególnie intensywny wpływ filozofii na literaturę widoczny jest w epoce modernizmu. Twórcy przełomu XIX i XX wieku żyli w czasach kryzysu wiary w postęp, naukę i możliwość racjonalnego uporządkowania świata. Rozwój cywilizacji nie usunął cierpienia, nierówności społecznych ani lęku przed śmiercią. Dlatego pisarze interesowali się między innymi pesymizmem Arthura Schopenhauera oraz koncepcjami Friedricha Nietzschego.

Schopenhauer uważał, że podstawą rzeczywistości jest nierozumna i nigdy niezaspokojona wola. Człowiek nieustannie czegoś pragnie, lecz spełnienie jednego pragnienia rodzi następne. Życie staje się więc ciągiem cierpienia, krótkotrwałej ulgi i ponownego niedosytu. Wyzwolenia można poszukiwać w ograniczeniu pragnień, kontemplacji sztuki albo współczuciu.

Pesymistyczne nastroje inspirowane między innymi Schopenhauerem odnajdujemy w „Końcu wieku XIX” Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Podmiot liryczny rozważa różne możliwe odpowiedzi na zło istnienia: przekleństwo, ironię, pogardę, walkę, rezygnację i modlitwę. Każda z nich okazuje się jednak bezskuteczna. Człowiek końca wieku nie posiada trwałego systemu wartości ani siły potrzebnej do działania. Pozostaje bezradny wobec cierpienia i niepewności.

Filozofia wpływa tutaj nie tylko na temat utworu, lecz także na jego kompozycję. Wiersz przypomina przegląd kolejnych postaw, które zostają podane w wątpliwość. Powtarzające się pytania i negatywne odpowiedzi budują obraz światopoglądowego kryzysu. Poeta nie przedstawia rozbudowanego wykładu o pesymizmie, lecz pozwala odbiorcy doświadczyć bezsilności człowieka pozbawionego przekonującej odpowiedzi na pytanie o sens życia.

Odmienne reakcję na kryzys wartości inspirowała filozofia Nietzschego. Myśliciel krytykował bierność, podporządkowanie jednostki narzuconym normom oraz postawy wynikające z lęku przed samodzielnym życiem. Wzywał człowieka do twórczego kształtowania siebie i przezwyciężania własnej słabości. Nie należy sprowadzać jego filozofii do prostego kultu fizycznej siły. Chodziło przede wszystkim o duchową niezależność, odpowiedzialność za własne wartości i zdolność samoprzekroczenia.

Taki sposób myślenia odnajdujemy w „Kowalu” Leopolda Staffa. Podmiot liryczny pragnie wykuć własne serce z drogocennych kruszców i nadać mu siłę pozwalającą przeciwstawić się słabości. Człowiek zostaje przedstawiony jako twórca samego siebie. Nie chce biernie przyjmować losu, lecz zamierza kształtować własny charakter jak rzemieślnik obrabiający metal. Obecność odmiennych inspiracji filozoficznych w jednej epoce pokazuje, że literatura nie reaguje na kryzys w jeden sposób. Pesymizm może prowadzić do rezygnacji, ale także wywoływać pragnienie aktywnego samodoskonalenia.

Wyjątkowym przykładem literackiego sprawdzania teorii filozoficznej jest „Zbrodnia i kara” Fiodora Dostojewskiego. Rodion Raskolnikow tworzy koncepcję dzielącą ludzi na zwyczajnych oraz niezwykłych. Pierwsi powinni przestrzegać obowiązujących praw, natomiast wybitne jednostki miałyby prawo je przekraczać, jeżeli służyłoby to realizacji wielkiego celu. Bohater zastanawia się, czy człowiek podobny do Napoleona może poświęcić życie innych w imię historycznej misji.

Raskolnikow postanawia sprawdzić swoją teorię w praktyce. Zabija lichwiarkę Alonę Iwanownę, przekonując siebie, że jest ona osobą szkodliwą, a jej majątek mógłby zostać wykorzystany dla dobra innych. Zbrodnia nie przebiega jednak zgodnie z planem. Bohater morduje także niewinną Lizawietę. Już w tym momencie abstrakcyjna konstrukcja zderza się z nieprzewidywalnością rzeczywistości.

Powieść Dostojewskiego została wydana przed powstaniem dojrzałej filozofii Nietzschego, dlatego nie można twierdzić, że teoria Raskolnikowa została zainspirowana koncepcją nadczłowieka. Można natomiast zauważyć podobieństwo pytań dotyczących jednostki, która chce samodzielnie ustanawiać wartości i stanąć ponad powszechną moralnością. Dostojewski podejmował te problemy niezależnie, polemizując między innymi z dziewiętnastowiecznym racjonalizmem, utylitaryzmem i przekonaniem, że dobry cel może usprawiedliwiać zbrodnicze środki.

Najważniejsze okazują się konsekwencje czynu Raskolnikowa. Bohater nie potrafi obojętnie korzystać ze zdobytej wolności. Popada w gorączkę, izoluje się od ludzi, przeżywa lęk i reaguje nerwowo na każdą rozmowę o zabójstwie. Ciało, emocje i sumienie sprzeciwiają się teorii skonstruowanej przez rozum. Raskolnikow chciał dowieść, że jest człowiekiem niezwykłym, lecz odkrywa, że przekroczenie moralnej granicy nie uczyniło go wolnym. Przeciwnie – doprowadziło do niewoli strachu i winy.

Ważną rolę odgrywa Sonia, która przeciwstawia teorii wyjątkowej jednostki współczucie, pokorę i odpowiedzialność za drugiego człowieka. Nie pokonuje Raskolnikowa za pomocą filozoficznej argumentacji. Towarzyszy mu, przyjmuje jego wyznanie i skłania do przyznania się do winy. Początek przemiany pojawia się dopiero pod koniec epilogu. Literatura nie daje więc szybkiego i łatwego rozwiązania, ale pokazuje możliwość odbudowania więzi z ludźmi.

„Zbrodnia i kara” nie jest powieścią ilustrującą jedną gotową doktrynę. Dostojewski konfrontuje różne stanowiska. Raskolnikow, Sonia, Porfiry, Swidrygajłow i Łużyn reprezentują odmienne sposoby rozumienia wolności, cierpienia, interesu i odpowiedzialności. Czytelnik obserwuje spór idei przełożony na dialogi, działania i losy bohaterów. Filozofia staje się w ten sposób żywym konfliktem między ludźmi.

Inny rodzaj związku literatury z filozofią przedstawia „Proces” Franza Kafki. Józef K. zostaje pewnego dnia aresztowany, chociaż nie poznaje stawianego mu zarzutu. Może nadal chodzić do pracy, ale od tej chwili jego życie zostaje podporządkowane niejasnemu postępowaniu. Bohater próbuje zrozumieć zasady działania sądu, lecz spotyka jedynie kolejnych urzędników, pośredników i osoby częściowo związane z niedostępnym systemem.

Powieści Kafki nie należy przedstawiać jako utworu zainspirowanego filozofią Sartre’a, ponieważ dojrzały egzystencjalizm francuskiego myśliciela rozwinął się później. Można natomiast powiedzieć, że „Proces” podejmuje problemy, które późniejsi filozofowie egzystencjalni uznali za szczególnie ważne: samotność jednostki, brak pewnej wiedzy o własnym położeniu, lęk, odpowiedzialność i poszukiwanie sensu w świecie pozbawionym jasnych zasad.

Filozoficzne znaczenie „Procesu” wynika z jego wieloznaczności. Sąd może symbolizować aparat biurokratyczny, totalitarną władzę, niepoznawalne prawo, poczucie winy albo

metafizyczny porządek, wobec którego człowiek pozostaje bezradny. Żadna interpretacja nie wyjaśnia utworu całkowicie. Kafka nie przekazuje gotowej teorii, lecz tworzy sytuację zmuszającą odbiorcę do filozoficznego namysłu.

Również forma powieści wyraża kondycję bohatera. Przestrzeń staje się labiryntowa, instytucje są jednocześnie wszechobecne i nieuchwytnie, a zdarzenia łączą codzienność z koszmarem. Józef K. nie otrzymuje wiedzy, która pozwoliłaby mu racjonalnie zaplanować obronę. Czytelnik doświadcza podobnej niepewności. Filozoficzny problem nie zostaje zatem wyłącznie nazwany – wpisano go w sposób konstruowania przedstawionego świata.

Wpływ filozofii na polską literaturę XX wieku jest szczególnie widoczny w twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza. Witkacy był nie tylko pisarzem, dramaturgiem i malarzem, ale także autorem własnych koncepcji filozoficznych. Interesowała go przede wszystkim tajemnica indywidualnego istnienia oraz możliwość przeżycia metafizycznego. Obawiał się, że rozwój społeczeństwa masowego doprowadzi do zaniku jednostkowości, duchowej niezależności i potrzeby obcowania ze sztuką.

W powieści „Nienasycenie” Witkacy przedstawia świat zagrożony przez totalitarną organizację społeczeństwa. Istotnym symbolem stają się pigułki Murti-Binga, które usuwają wewnętrzne rozterki i ułatwiają podporządkowanie ludzi nowemu systemowi. Człowiek zyskuje pozorny spokój, ale traci niezależność myślenia oraz zdolność przeżywania metafizycznego niepokoju.

Tytułowe nienasycenie oznacza niemożność pełnego zaspokojenia pragnienia sensu, intensywności i tajemnicy. Bohaterowie poszukują niezwykłych doznań, idei i doświadczeń, ale żadna forma życia nie daje im trwałego spełnienia. Powieść staje się refleksją nad kryzysem kultury, utratą indywidualności oraz narodzinami systemów totalitarnych.

Witkacy nie przedstawia tych problemów za pomocą spokojnej,

realistycznej narracji. Posługuje się groteską, deformacją, przesadą i gwałtownymi zmianami tonu. Filozoficzny kryzys człowieka znajduje odpowiednik w rozbitej, niepokojącej formie dzieła. Jest to kolejny dowód, że wpływ filozofii nie ogranicza się do treści wypowiedzi bohaterów. Może kształtować całą strukturę artystyczną utworu.

Najbardziej bezpośredni związek między filozofią a literaturą pojawia się w twórczości pisarzy będących równocześnie filozofami. Należał do nich Jean-Paul Sartre. Jego powieść „Mdłości” przedstawia doświadczenia Antoine’a Roquentina, który stopniowo odkrywa przypadkowość własnego istnienia i otaczającego świata.

Przedmioty przestają być dla bohatera zwyczajnymi narzędziami o oczywistym przeznaczeniu. Ujawniają swoje nagie, pozbawione uzasadnienia istnienie. Roquentin doświadcza mdłości, ponieważ odkrywa, że świat po prostu jest, chociaż nie istnieje żaden konieczny powód jego obecności. Człowiek nie posiada z góry określonej natury ani celu, który automatycznie nadawałby sens jego życiu.

Filozofia Sartre’a podkreślała wolność jednostki, ale nie traktowała jej jako łatwego przywileju. Skoro człowiek nie otrzymuje gotowego sensu, musi tworzyć go poprzez własne wybory. Nie może całkowicie przerzucić odpowiedzialności na naturę, społeczeństwo czy przeznaczenie. Wolność staje się więc źródłem lęku i ciężarem.

Forma dziennika zastosowana w „Mdłościach” pozwala pokazać filozoficzne odkrycie jako osobiste doświadczenie. Czytelnik obserwuje stopniową przemianę sposobu widzenia świata. Abstrakcyjne pojęcie przypadkowości istnienia zostaje wyrażone przez kontakt bohatera z konkretnymi przedmiotami, ludźmi i własnym ciałem. Literatura nadaje filozofii wymiar zmysłowy oraz emocjonalny.

Z problemem absurdu mierzył się również Albert Camus, choć sam

niechętnie przyjmował określenie egzystencjalisty. Absurd rodzi się w jego myśli ze zderzenia dwóch rzeczywistości: ludzkiego pragnienia sensu oraz milczenia obojętnego świata. Człowiek zadaje pytania, ale nie otrzymuje ostatecznej odpowiedzi. Nie powinien jednak uciekać w rozpacz ani tworzyć fałszywych pocieszeń. Odpowiedzią może być świadome życie, bunt oraz solidarność.

W „Obcym” Camus przedstawia Meursaulta, który nie zachowuje się zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami. Podczas pogrzebu matki nie okazuje żalu w konwencjonalny sposób. Silniej reaguje na upał, światło i zmęczenie niż na moralne oraz religijne formuły otoczenia. Nie oznacza to, że jest człowiekiem całkowicie pozbawionym uczuć. Jego doświadczenie świata ma przede wszystkim charakter zmysłowy, bezpośredni i niepodporządkowany obowiązującym schematom.

Po zabójstwie popełnionym na plaży Meursault zostaje osądzony nie tylko za sam czyn. Otoczenie zwraca szczególną uwagę na jego zachowanie podczas pogrzebu. Proces ujawnia, że społeczeństwo oczekuje nie tylko przestrzegania prawa, ale również odgrywania określonych emocjonalnych ról. Bohater zostaje uznany za obcego, ponieważ nie chce albo nie potrafi udawać uczuć zgodnych z przyjętym rytuałem.

Pod koniec powieści Meursault przyjmuje świadomość nieuchronnej śmierci oraz obojętności świata. Nie odnajduje metafizycznego wyjaśnienia, lecz osiąga pewną zgodę na własne istnienie. „Obcy” nie jest więc jedynie opowieścią o chłodnym mordercy. To literackie przedstawienie człowieka skonfrontowanego z absurdem oraz społeczną potrzebą tworzenia jednoznacznych wyjaśnień.

Jeszcze inną odpowiedź Camus przedstawia w „Dżumie”. Epidemia ogarniająca Oran może być odczytywana dosłownie, ale także jako symbol wojny, totalitaryzmu i każdego zła zagrażającego człowiekowi. Doktor Rieux wie, że zwycięstwo nad chorobą będzie jedynie tymczasowe. Mimo to leczy chorych, organizuje

pomoc i wypełnia obowiązki.

Rieux nie działa dlatego, że wierzy w gwarantowane zwycięstwo albo otrzymał pewną odpowiedź na pytanie o sens cierpienia. Działa, ponieważ nie chce zgodzić się na śmierć niewinnych. Tarrou, Rambert i inni bohaterowie również dokonują wyborów określających ich stosunek do wspólnoty. Filozofia absurdu prowadzi tutaj nie do bierności, lecz do etyki solidarności. Człowiek nie potrafi usunąć całego zła, ale może stanąć po stronie ofiar i wspólnie z innymi ograniczać cierpienie.

Porównanie „Młodości”, „Obcego” i „Dżumy” pokazuje, że literatura może rozwijać różne konsekwencje podobnego rozpoznania filozoficznego. Brak z góry danego sensu może wywoływać lęk i poczucie przypadkowości, ale może również prowadzić do odpowiedzialnego działania. Człowiek nie otrzymuje pewności, że jego wysiłek zakończy się sukcesem. Mimo to właśnie wybór postawy nadaje wartość jego życiu.

Filozofia wpływa zatem na literaturę w sposób znacznie głębszy niż przez obecność abstrakcyjnych rozważań. Kształtuje bohaterów, którzy próbują żyć według określonych teorii, jak Raskolnikow. Staje się źródłem kryzysu światopoglądowego, jak w „Trenach” i „Końcu wieku XIX”. Wpływa na konstrukcję świata przedstawionego, jak w „Procesie” i „Nienasyceniu”. Może także determinować formę narracji, czego przykładem są dziennikowa kompozycja „Młodości”, wielogłosowość „Zbrodni i kary” oraz groteska Witkacego.

Zależność między filozofią a literaturą nie jest jednostronna. Pisarze czerpią z myśli filozoficznej, ale ich dzieła same stają się inspiracją dla filozofów. Dostojewski, Kafka czy Camus nie tylko przedstawiali istniejące koncepcje, lecz również tworzyli obrazy człowieka, które później wpływały na sposób myślenia o winie, wolności, absurdzie i alienacji. Literatura potrafi sformułować problem wcześniej, zanim zostanie on uporządkowany w systemie pojęć.

Najwybitniejsze dzieła nie są prostymi podręcznikami filozofii. Ich bohaterowie nie służą wyłącznie jako przykłady określonych tez, a fabuła nie zawsze prowadzi do jednoznacznego wniosku. Siła literatury polega na tym, że pozwala zobaczyć idee w działaniu. Czytelnik nie tylko dowiaduje się, czym jest stoicyzm, pesymizm, wolność czy absurd, ale obserwuje ludzi, którzy próbują żyć zgodnie z tymi pojęciami i ponoszą konsekwencje własnych wyborów.

Filozofia dostarcza literaturze pytań, natomiast literatura nadaje tym pytaniom ludzką twarz. Dzięki niej problemy dobra, zła, wolności, winy i sensu istnienia przestają być wyłącznie abstrakcją. Stają się częścią doświadczenia bohatera, a pośrednio również czytelnika. Właśnie dlatego związek filozofii i literatury pozostaje trwały – obie dziedziny, choć posługują się innymi metodami, próbują zrozumieć człowieka oraz jego miejsce w świecie.

Lista lektur: Pieśni, Treny, Koniec wieku XIX, Kowal, Zbrodnia i kara, Proces, Nienasycenie, Mdłości, Obcy, Dżuma

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.